

# Ewa Bem, Kołysanka Polly

Tylko ty od swoich daleko  
Odczuć zdołasz, pojąć potrafisz  
Co się dzieje z małą małpeczką  
Gdy się znajdzie nagle bez mamy:  
Strach, o tak, żal, jaki żal

Tam był las, sawanna nad rzeką  
Tam wśród drzew hasałam do woli  
Choćby lew kły szczyrzył pode mną  
Tata skrzywdzić by nie pozwolił  
Mnie, o nie, nie

Tu nie ma drzew, tu nie ma małą  
Nie kwili ptak, nie ryczy lew  
Jest tylko ryk pędzących aut  
I szczeka pies

Tu nie ma rzek, sawanny brak  
Tu zamiast traw - kamienny bruk  
I smutno małpce jest

Teraz my od swoich daleko  
Teraz my - siostrzyczka z braciszkiem  
Ciebie chcę otoczyć opieką  
Ty dopiero godzisz mnie z życiem  
Och, ty, ach, ty

Tu nie ma drzew, tu nie ma małą  
Nie kwili ptak, nie ryczy lew  
Jest tylko ryk pędzących aut  
I szczeka pies

Tu nie ma rzek, sawanny brak  
Tu zamiast traw - kamienny bruk  
I smutno małpce jest

Teraz my od swoich daleko  
Teraz my - siostrzyczka z braciszkiem  
Ciebie chcę otoczyć opieką  
Ty dopiero godzisz mnie z życiem  
Och, tak, och, tak